

3. TEOLOGIA I DUCHOWOŚĆ MONASTYCZNA W EPOCE PATRYSTYCZNEJ (Sekcja Patrystyczna, Tyniec, 19-21 IX 2017)

**Życzenia przedstawicieli środowisk zakonnych
skierowane do Jubilata – ks. prof. dr. hab. Bogdana Czesza**

Czcigodny Księżu Profesorze,

Wielu jest takich, którzy trudzą się nauczaniem, lecz tylko nieliczni są nauczycielami. A i tak, w tej już dość elitarniej grupie, niewielu można znaleźć takich, którzy potrafią wydobyć ze swojego skarbcza „rzeczy nowe i stare” (Mt 13, 52) i tak przekazać je swoim uczniom, aby oni nie tylko słuchali z wielkim zaciekawieniem, lecz także doskonale rozumieli słowa do nich kierowane. Człowieka mądrego bowiem można poznać po kilku słowach (por. Syr 20, 5).

Ojcze Profesorze, tak chciałbym Czcigodnego Jubilata tytułować bynajmniej nie dlatego, że jestem zbyt przywiązany do nomenklatury zakonnej, ale ponieważ zwrot ten oddaje to, kim Ksiądz Profesor stał się dla nas.

Wielu z nas, Twoich uczniów, już na pierwszych zajęciach z Tobą zrozumiało, że nie przychodzimy do sali wykładowej po to jedynie, by posłuchać prelekcji ks. prof. Czesza, lecz że przychodzimy zagłębić się w mądrość Ojców, a ten, który tę mądrość przekazuje, to nie jeden z wielu „wykładczy materiałów edukacyjnych z teologii”, lecz nauczyciel, uczony, rektor i doskonały metodyk w jednej osobie. To właśnie profesjonalizm Ojca Profesora i sposób przekazu w konsekwencji przyprowadziły nas na seminarium magisterskie, a później także doktoranckie.

Na seminariach szybko poznaliśmy różnicę pomiędzy przygotowaniem materiałów na zajęcia, a zgłębieniem ich. Doświadczaliśmy, że studiowanie jest wchodzeniem w głąb, drażeniem i wnikaniami po to, aby przekazać to, co najważniejsze, prosto, jasno i syntetycznie. W tym procesie byłeś dla nas niezrównanym mistrzem i przewodnikiem.

Na seminarium prezentowaliśmy nasze odkrycia, fragmenty pracy, czasem nawet cały rozdział. Później, Ojcze, rozpoczynałeś dyskusję, w której każdy miał odnieść się konstruktywnie do przeczytanego tekstu. Konstruktywnie, to znaczy bez nadmiernej egzaltacji, co w praktyce oznaczało raczej krytycznie. Każdy z nas robił co mógł i wiele z tych uwag naszych kolegów i koleżanek było bardzo cennych. A Ty, Ojcze Profesorze, siedziałeś i słuchałeś, notując spostrzeżenia w swoim białym grubym zeszytcie, w którym każdy z nas miał swoją stronę.

Na zakończenie zabierałeś Ojcze głos, a wtedy my wszyscy, łącznie z tymi najbystrzejszymi spośród nas, mogliśmy zobaczyć, co to znaczy widzieć całość, merytorycznie, określić kierunek badania, skupić się na tym, co najbardziej istotne. Wtedy nasze „odkrycia” wydawały się nam ledwie błędzeniem we mgle. W tej mgle fascynacji szczegółami i podążaniem peryferiami, każde Twoje słowo, Ojcze, było drogowskazem i prawdziwym azymutem wędrówki. Jesteśmy Ci za to bardzo wdzięczni. Uczyliśmy się metodologii pracy w najlepszej szkole praktyki. Uczyliśmy się merytorycznej wypowiedzi i tego, co najważniejsze – dostrzegania istoty w całości. Twoja metoda pracy, w której student jest badaczem, a profesor jedynie tym, który pomaga mu odkryć to, co najcenniejsze, nie tylko nawiązuje bezpośrednio do starożytnej metody majeutycznej, lecz jest jednym z nielicznych obecnie bastionów szkoły mądrości.

Ojcie Profesorze,

Św. Benedykt w rozdziale II swojej Reguły: *Jaki powinien być opat* od wersetu 23 napisał tak: „Jako nauczyciel powinien opat trzymać się zawsze tej oto zasady Apostoła: Przekonywaj, proś, karć (por. 2Tm 4, 2, Włg), to znaczy stosownie do czasu i okoliczności łączyć surowość z łagodnością, okazując się raz wymagającym mistrzem, to znów pełnym miłości ojcem”.

Dla nas jest to opis Księdza Profesora, nauczyciela mądrego. Dziś widząc efekty naszej pracy wiemy, że zawdzięczamy je takiemu Twojemu prowadzeniu. I choć te krytyczne uwagi, surowość w stosownym czasie czy przywołujące do rzeczywistości rozmowy ojcowskie nie należały do przyjemnych, to jednak przynosiły owoce.

Za to wszystko i wiele innych dobrodziejstw otrzymanych od Ciebie chcemy dziś z serca podziękować. I nie tylko za to, co było, ale także za to, co jest. Za troskę i ciągłe zainteresowanie nami, Twoimi uczniami, którzy z wdzięcznością dziś skłaniamy głowy w uznaniu i dziękczynieniu za dar osoby i mądrości Ojca Profesora.

Maksymilian Nawara OSB – Lubiń
Wojciech Prus OP – Poznań

4. MEMINISTI? PAMIĘĆ I NIEPAMIĘĆ W ŚWIECIE STAROŻYTNYM, ŚWIAT STAROŻYTNY W PAMIĘCI I NIEPAMIĘCI (Poznań, 20-22 IX 2017)

Od środy (20 IX) do piątku (22 IX) odbywała się w „Collegium Historicum” Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (ul. Umultowska 89d, 61-614 Poznań) ogólnopolska konferencja starożytnicza. Jej organizatorami były trzy podmioty: Komisja Historii Starożytnej Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Poznaniu oraz Zakład Historii Społeczeństw Antycznych Instytutu Historii UAM.

W konferencji tej oficjalnie mieli wziąć udział przedstawiciele 22 polskich ośrodków akademickich oraz 2 badacze z Ukrainy i 1 naukowiec z Rosji. Polscy starożytnicy wywodzili się z następujących instytucji (w porządku alfabetycznym): 1) Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie (AJD) – 2 osoby (mgr Katarzyna Całus, dr Tomasz Ładoń); 2) Akademia Sztuki Wojennej (ASW) – 1 osoba (dr Michał N. Faszczka); dr Faszczka podał podwójną afiliację, dołączając również swoje drugie miejsce pracy, którym jest Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtusku (AH); 3) Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (KUL) – 2 osoby (dr hab. Piotr Kochanek, prof. KUL; dr hab. Krzysztof Narecki, prof. KUL); 4) Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK) – 2 osoby (dr Dorota Gorzelany, dr Kamilla Twardowska); 5) Uniwersytet Gdański (UG) – 2 osoby (dr hab. Ireneusz Milewski, prof. UG; dr hab. Jacek Wiewiorowski, prof. UG); 6) Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM) – 15 osób (dr hab. Katarzyna Balbuza, prof. UAM, dr Andrzej Biernacki, dr Ewa Bugaj, mgr Roman Deiksler, dr Elena Klenina, dr hab. Anna Kotłowska, prof. UAM, dr hab. Krzysztof Królczyk, prof. UAM, dr hab. Monika Miazek-Męczyńska, prof. dr hab. Leszek Mrozewicz, dr hab. Maria Musielak, prof. UAM, mgr Mateusz Raszyński, dr hab. Monika Szczot, dr Emilia Twarowska-Antczak, dr hab. Witold Tyborowski, prof. dr hab. Elżbieta Wesołowska); 7) Uniwersytet Jana Kochanowskiego